

Ilona Gumowska-Grochot  <https://orcid.org/0000-0002-9229-0329>

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Filologiczny, Katedra Tekstologii i Gramatyki Języka Polskiego, pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4a, 20-031 Lublin, e-mail: ilona.gumowska-grochot@mail.umcs.pl

***BIEDA* – KULTUREM LUBELSKI (NA MATERIALE GWAROWYM)¹**

POVERTY: THE LUBLIN REGION CULTUREME (ON DIALECTAL MATERIAL)

Słowa kluczowe: bieda, kulturem, gwara, językoznawstwo


Keywords: poverty, cultureme, dialect, linguistics

Streszczenie

W artykule zaprezentowano obraz *biedy* utrwalony w gwarach Lubelszczyzny w świetle koncepcji kulturemów. Analizowany materiał gwarowy o charakterze regionalnym ukazany został na szerszym tle gwar polskich. W pierwszej części przywołano najważniejszą literaturę przedmiotu oraz ustalenia teoretyczne odnoszące się do definiowania kulturemu i jego miejsca wśród innych jednostek opisu używanych w etnolingwistyce i lingwistyce kulturowej. W kolejnej części przywołano badania, w których *biedę* uznano za ważne słowo (symbol kolektywny, kulturem lub koncept językowo-kulturowy) określające tożsamość zbiorową: narodową lub regionalną. Następnie zaprezentowano materiał gwarowy potwierdzający, że *bieda*, będąc kulturemem lubelskim, a więc leksemem istotnym dla tożsamości mieszkańców regionu, ma także szerszy, ogólnopolski zasięg i stanowi jeden z ważniejszych leksemów opisujących tożsamość mieszkańców wsi różnych części Polski.

Abstract

The article presents the image of “poverty” perpetuated in the dialects of the Lublin region in the light of the concept of cultureme. The analysed regional dialect material was shown against a broader background of Polish dialects. The first part of the paper highlights the most important literature on the subject and theoretical findings related to the definition of cultureme and its place among other units of description used in ethnolinguistics and cultural linguistics. The second part cites studies in which “poverty” was recognized as an important word (a collective symbol, cultureme or linguistic-cultural concept). Subsequently, the author presents dialectal material, proving that “poverty”, being a cultureme from the Lublin region, and thus a lexeme paramount for the identity of its inhabitants, also has a general, nationwide range and is one of the most important lexemes describing the identity of inhabitants of villages in various parts of Poland.

1  Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2018–2023, nr projektu 0125/NPRH7/H11/86/2018.

1. CZYM JEST KULTUREM?

Pojęcie *kulturemu* w polskiej literaturze językoznawczej pojawiło się już trzydzieści lat temu² w pracach Jana Ożdżyńskiego [1993]. W czasie trzech dekad termin ten przyjął się zwłaszcza na gruncie etnolingwistyki, a badania nad kulturemami w polskiej lingwokulturze w tym zakresie prowadzi przede wszystkim Alicja Nagórko w ujęciu kontrastywnym [m.in. Nagórko, 1994; 2021] i Maciej Rak, głównie – choć nie tylko – w perspektywie gwarowej [m.in. Rak, 2015a; 2015b; 2017; 2021; 2022].

Najszerzą definicję terminu odnajdujemy w monografii pt. *Kulturemy podhalańskie* Macieja Raka. *Kulturemy* autor rozumie jako:

[...] jednostki etnolingwistyczne, słowa klucze, które w planie wyrażenia są reprezentowane przez pojedyncze leksemy, zaś w planie treści mają tak bogate znaczenie, że dzięki nim można zrozumieć specyfikę danej społeczności narodowej, etnicznej lub regionalnej. To właśnie m.in. poprzez *kulturemy* społeczność określa swoją tożsamość, stosunek do tradycji i wartości, a także sposób radzenia sobie w obecnych czasach. Z powodu częstej nieprzekładalności reprezentujące je leksemy mają nastawienie etnocentryczne (nierzadko są składnikami autostereotypu) jako słowa zbiorowej pamięci [Rak, 2015b, s. 13].

Za *kulturemy* uznaje się istotne jednostki językowo-kulturowe o złożonej strukturze werbalnej i pozawerbalnej, posiadające wartość autoidentyfikacji tożsamości indywidualnej i zbiorowej. Są to leksemy pełniące funkcję emblematów, symbolizujących pojęcia, wartości czy idee, aktualne, a więc ważne współcześnie, ale zakorzenione w tradycji, w przeszłości. Są kluczami do kultury narodowej, stanowią o jej specyfice, niekiedy o nieprzekładalności [por. Burkhardt, 2008], jednak z drugiej strony nie muszą być jej przypisane na wyłączność, mogą bowiem spajać różne grupy etniczne.

Kulturemy zestawia się często z innymi pojęciami bliskoznacznymi, ale nie równoznacznymi, takimi jak: (1) *słowa klucze* (interdyscyplinarny termin, który na gruncie lingwistyki łączy się przede wszystkim z dorobkiem Anny Wierzbickiej [2007]), (2) *słowa sztandarowe* w ujęciu Walerego Pisarka [2002]; (3) *stereotypy*, obecnie utożsamiane z konceptami kulturowymi, a więc pojęcia charakterystyczne dla lubelskiej szkoły etnolingwistycznej [m.in. Bartmiński, Panasiuk, 1993; Bartmiński, 2006; 2007; 2016a; 2016b; Bartmiński, Chlebda, 2013; Niebrzegowska-Bartmińska, 2020; 2021], (4) *symbole kolektywne* opisywane przez Michaela Fleischera [1998; 2003], oraz (5) *nazwy wartości* w ujęciu Jerzego Bartmińskiego

2 O początkach badań nad kulturemami w literaturze francuskiej i niemieckiej, będących jednocześnie inspiracją dla badaczy polskich, por. Rak, 2015a; 2015b, s. 11–12; Dąbrowska, 2004–2005, s. 150.

[m.in. Bartmiński, 2003; Bartmiński, Mazurkiewicz-Brzozowska, 1993]. Niekiedy do tego zestawienia dołącza się także (6) *egzotyzy*, z których jednak nie wszystkie, co zauważa Alicja Nagórko [2021, s. 393], stanowią kulturemy.

Badacze podkreślają, że z zespołu tych pojęć *kulturem* ma najszerszy zakres znaczeniowy. Alicja Nagórko, która – jak sama podkreśla – próbuje godzić *kulturem* z pojęciem *słowa klucze*, w jednej z najnowszych prac ponownie stwierdza, że jest on terminem „najbardziej poręcznym”, stanowiącym hiperonim wobec *słowa klucza*, nie ma też ograniczeń charakterystycznych dla innych pokrewnych pojęć [Nagórko, 2021, s. 395].

Stanisława Niebrzegowska-Bartmińska uważa, że znaczenie *kulturemu* jest szersze również od *konceptu* (kulturowego), terminu przyjętego przez twórców *Leksykonu aksjologicznego Słowian i ich sąsiadów*. Autorka zaprezentowała ewolucję jednostki opisu etnolingwistycznego, wyłaniającą się z prac Jerzego Bartmińskiego i badaczy związanych z lubelską szkołą etnolingwistyki. Początkowo był to *stereotyp*, który z czasem utożsamiono z *konceptem*, by ostatecznie właśnie za nim się opowiedzieć [Niebrzegowska-Bartmińska, 2020, s. 110]. Tym, co zdaniem badaczki łączy *kulturemy* i *koncepty* kulturowe, jest fakt, że „poprzez jedno i drugie użytkownicy określają swoją tożsamość, ujawniają swój stosunek do tradycji i wartości, budują swój autostereotyp” [Niebrzegowska-Bartmińska, 2021, s. 407].

Maciej Rak, również uznając *kulturem* za hiperonim *słowa klucza*, zwrócił uwagę na ontologiczny status tego terminu. Stwierdził, że najbliższym jest mu do jednostek opisywanych przez Annę Wierzbicką i tych opracowywanych w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych* [Rak, 2015b, s. 14]. Jak podkreśla krakowski badacz:

Różnica między słowami kluczami i *kulturemami* z jednej strony a *konceptami* kulturowymi z drugiej polega, po pierwsze, na braku ścisłych granic w przypadku tych ostatnich, co daje możliwość pełniejszego i trafniejszego opisu ząbających się pojęć aksjologicznych. Po drugie, o ile *koncepty* wyróżnione i opisywane w SSiSL [*Słownik stereotypów i symboli ludowych* – rozw. I.G.-G.] mają na celu odzwierciedlenie ludowej wizji świata i człowieka, a uwzględnione w LAS [*Leksykon aksjologiczny Słowian i ich sąsiadów* – rozw. I.G.-G.] wskazują na system aksjologiczny, o tyle *kulturemy*, należąc do autostereotypu, służą (samo)identyfikacji konkretnej społeczności [Rak, 2017, s. 223].

Autor w *kulturemach* dostrzega nową perspektywę i cel badań etnolingwistycznych, ponieważ wskazanie oraz opis *kulturemów* narodowych i ludowych pozwoli dotrzeć do podobieństw i różnic w kulturze polskiej, zwłaszcza w wymiarze tożsamości [Rak, 2015a, s. 313; 2017, s. 225].

2. BIEDA – KULTUREM POLSKI

W zestawieniach *kulturomów* (a także *słów kluczy, konceptów kulturowych* czy *symboli kolektywnych*) istotnych dla polskiej tożsamości odnajdujemy między innymi leksem *bieda*. W językoznawczych badaniach z zakresu tożsamości narodowej lub regionalnej zwrócono na nią uwagę już kilkakrotnie.

Za kulturem polski, a także gwarowy uznał *biedę* Maciej Rak [2021, s. 29]. Wcześniej, w monografii pt. *Kulturomy podhalańskie*, w grupie wartości negatywnych autor wyróżnił dwie, istotne w świadomości góralskiej – *biydę* i *głód*. Jednak, jak zaznaczył, ich zasięg jest znacznie szerszy, przekracza z pewnością granice Podhala [Rak, 2015b, s. 238], a *bieda* (i *głód*) są stałymi komponentami relacji najstarszych mieszkańców wsi, niezależnie od położenia geograficznego [Rak, 2021, s. 29]. Maciej Rak podkreślił, że kulturomy polskie i gwarowe w pewnym zakresie się pokrywają, ale nie są całkowicie tożsame, może im też odpowiadać jeden wspólny leksem, za którym jednak mogą kryć się różne treści (autor podaje przykład *wolności*) [Rak, 2021, s. 33]. Podobnie jest również w przypadku *biedy*.

Ewa Młynarczyk, autorka monografii poświęconej *biedzie*, już w tytule rozprawy zaznaczyła, że włącza ją do grupy konceptów językowo-kulturowych [Młynarczyk, 2021]. We wnioskach zamieszczony został także podrozdział pt. *Bieda jako kulturom*, w którym autorka stwierdziła, że przeprowadzona przez nią analiza danych systemowych i tekstowych (w dyskursie publicznym, zwłaszcza w przestrzeni internetowej na przełomie XX i XXI wieku) potwierdza hipotezę Macieja Raka, że *bieda* jest polskim kulturomem. Autorka pisze:

Wydaje się zatem w pełni uzasadnione zdanie, że *bieda* jest kulturomem, ukształtowanym w kulturze ludowej i przejętym jako dziedzictwo do kultury ogólnopolskiej, w której stanowi składnik zbiorowej pamięci [Młynarczyk, 2021, s. 237].

Wiele ważnych ustaleń o przemianach sposobów postrzegania *biedy* w społeczeństwie polskim przynosi monografia Aleksandry Niewiary [2009] pt. *Kształty polskiej tożsamości. Potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI–XX w.)*. Analizując wspomnienia i pamiętniki, badaczka dochodzi do wniosku, że charakterystyczną cechą wizerunku Polaków jest między innymi „stopniowe obniżanie wyobrażeń na temat zamożności polskiego społeczeństwa” [Niewiara, 2009, s. 290]. Jej zdaniem po II wojnie światowej wyobrażenie o biednym społeczeństwie polskim się stabilizuje. We wspomnieniach z tego okresu autorka dostrzega dwie postawy wobec powszechnej *biedy*: próby oswojenia uboższego życia oraz uznanie jej za „ważny negatywny składnik polskiej rzeczywistości i tożsamości, który przyczynia się do utrwalenia wyobrażenia o gorszych, śmiesznych Polakach” [Niewiara, 2009, s. 296].

Również z badań Michaela Fleischera [2003] nad polską symboliką kolektywną wynika, że *bieda* ma stałe i ważne miejsce w świadomości użytkowników współczesnej polszczyzny.

3. *BIEDA* – KULTUREM REGIONALNY: LUBELSKI

Bieda, będąca kulturemem polskim, o cechach wspólnych i istotnych dla tożsamości narodowej, bez wątpienia jest również ważnym leksemem w opisie tożsamości regionalnej mieszkańców różnych części Polski. Celem niniejszej analizy jest ukazanie *biedy* jako jednego z kulturemów lubelskich. Materiał badawczy stanowią dane wyekscerpowane z opracowań gwarowych, przede wszystkim ze *Słownika gwar Lubelszczyzny* Haliny Pelcovej [SGL, tomy: II, III, VI, VII, VIII, IX, X], *Słownika gwar polskich* [SGP, t. II, z. 1] opracowanego przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie oraz innych wybranych słowników i atlasów gwarowych.

W planie treści kulturemu *bieda* odnajdujemy elementy wspólne, ogólnopolskie, ale i specyficzne, odróżniające, ujawniające się w gwarach i kulturze ludowej poszczególnych regionów. Dobrym tego dowodem są m.in. trzy mapy zamieszczone w *Małym atlasie gwar polskich* [MAGP, IX, cz. 1, mapy 446–448]. Dotyczą one kwestii podziału społecznego, a ściślej majątkowego, mieszkańców wsi. Z analizy tych map i dołączonych komentarzy wynika wyraźnie, że materialny poziom życia ludzi na wsi był zróżnicowany regionalnie, tak jak zróżnicowane regionalnie były kryteria zaliczenia gospodarza do grona bogatych (dużych), średnich lub biednych (małych) właścicieli. Autorzy komentarza do map zauważają, że kryterium bogactwa (i ubóstwa) mogło być różne. Niekiedy poziom zasobności gospodarza mierzono liczbą posiadanych koni, kiedy indziej liczbą mórg. Skala rozpiętości od ubóstwa do bogactwa także nie była jednakowa. W niektórych częściach Polski za bogatego gospodarza uznawano takiego, który miał konia, w innych zaś bogaty był dopiero ten gospodarz, który miał przynajmniej cztery konie [MAGP, IX, cz. 2, s. 133]. Analogicznie wyglądała kwestia posiadanej ziemi: „20 mórg w jednym miejscu uważane jest za majątek, w innym jest oznaką ubóstwa” [MAGP, IX, cz. 2, s. 141].

4. ANALIZA DANYCH JĘZYKOWYCH

O szczególnej pozycji *biedy* w świadomości mieszkańców wsi świadczy wiele faktów językowych: przypisywanie jej, poza podstawowymi, wielu znaczeń metaforycznych, bardzo rozbudowany zespół derywatów, liczne synonimy, stałe połączenia

wyrazowe z komponentem *bieda*, wykorzystywanie leksemu w roli eufemizmu łagodzącego tabu językowe, a także w funkcji ekspresywnej.

4.1. Znaczenie

Znaczenia *biedy* funkcjonujące w polskich gwarach możemy podzielić na szesnaście kategorii. Ich zestawienie przygotowano przede wszystkim na podstawie *Słownika gwar polskich* [SGP, II, 1, s. 153–161] i uzupełniono o dodatkowe znaczenia notowane w innych opracowaniach gwarowych. W gwarach *bieda* to:

- 1) ‘nędza, ubóstwo, niedostatek’;
- 2) ‘sytuacja’: a) ‘trud, niedola, zmartwienie, kłopot, udręka’; b) ‘tragedia, nieszczęście’ [KąsILGKP³, I, s. 269; KąsSGO, I, s. 34]; c) ‘krzywda’ [SySGK, I, s. 104];
- 3) ‘(skromne) mienie, chudoba’;
- 4) o ludziach: a) ‘człowiek biedny, ubogi, biedak’; b) ‘człowiek wzbudzający współczucie, chlerawy, słaby, mizerak, niezaradny’; c) ‘ogólnie biedni ludzie, biedota’; d) ‘małorolny gospodarz’ [AJKLW, VII, 2, s. 63];
- 5) o pogodzie: a) ‘niepogoda, słota, plucha, zimno, deszcz i zawierucha’; ‘dżdżysta, brzydka, uciążliwa pogoda’; ‘liche warunki atmosferyczne’; b) ‘zamieć śnieżna’ (jako *bięda/biada*); c) ‘groźna sytuacja spowodowana gwałtownie pogarszającymi się warunkami atmosferycznymi, np. szczególnie groźna burza, zamieć, ulewa itp.’ [KąsILGKP, I, s. 269; KąsSGO, I, s. 34];
- 6) o zwierzętach: a) ‘o marnym, wątłym zwierzęciu: koń, krowa, prosię’; b) ‘stary, nędzny, wychudzony koń’;
- 7) o owadach: a) ‘ćma, motyl nocny’; b) ‘motyl dzienny’; c) ‘mól’; d) ‘ważka’; e) ‘(duża) szczy pawka’;
- 8) o kwiatkach: ‘kwiat doniczkowy’: a) ‘hortensja’; b) ‘róża’ (pieszczotliwie);
- 9) o chorobach, dolegliwościach: a) ‘cholera’; b) ‘padaczka, epilepsja’ [AGM, IX, 2, s. 34]; c) ‘menstruacja, miesiączka’;
- 10) o potrawach: a) ‘kartofle z wodą’, ‘ziemniaki, ugotowane na rzadko z pietruszką i pieprzem’; ‘zupa ziemniaczana’; ‘kartoflanka’; b) ‘rodzaj skromnej zupy jarzynowej’ [SGŚ, II, s. 50];
- 11) o przedmiotach: a) ‘kosz na rękę z wiekiem, otwierającym się na obie strony’; b) ‘kawałek kija czasowo zastępujący złamaną szprychę’; ‘podcos’ [SGPKar, I, s. 78]; c) ‘mała fura siana czy snopów’; d) ‘mała wiązka drzewa na podpałkę’; e) ‘grudki węgla zbierane na hałdach’; ‘miał węglowy, odpady węglowe pozostałe na powierzchni’;
- 12) uosobienie: a) ‘postać mityczna’; b) ‘zły duch, zjawa’;

3 W zestawieniu podano źródła tylko do tych znaczeń, które nie wystąpiły w *Słowniku gwar polskich* [SGP, II, 1, s. 153–161].

- 13) w funkcji przysłówka: ‘trudno, uciążliwie, nie sposób’, np. *bieda żyć*;
- 14) jako wyraz dźwiękonaśladowczy⁴;
- 15) jako wykrzyknienie;
- 16) homonim *bieda* II w znaczeniu: ‘rodzaj wózka’: a) ‘wózek dwukołowy (jednokonny), dwukółka’, również pod nazwą *biedka*; b) ‘ręczny wózek na jednym kółku’; c) ‘dwukołowa bryczka’ [KąśILGKP, I, s. 269]; tu także przenośnie *Biedka* d) ‘konstelacja Mały Wóz’ [SSiSL, I, 1, s. 241].

W gwarach Lubelszczyzny odnajdujemy sześć spośród gwarowych znaczeń leksemu *bieda*, także pod postacią *biedka* i *bida*. Znaczenia przypisywane jednostce to:

- 1) ‘ubóstwo, niedostatek’ [SGL, IX, s. 65–66], np.:

Z żyta śmy robili, myliłmy w żarnach, piekliłmy chleb, pytlowej nawet na likarstwo nie było mąki, nawet na likarstwo. Jak sie kupiło gdzie może ze dwa, ze trzy kilo, gdzie na jakie święta, i tyle było, no i źle było, bieda była. I chleb sie zasuszało, bo kwit, suchary sie jadło (Kocudza, gm. Dzwola, pow. janowski) [SGL, IX, s. 65];

- 2) ‘uosobienie biedy, przynoszące pomór i choroby’ [SGL, X, s. 60], np.:

Bida mówili, że kiedyś chudziła, to takie jakby duch, ni duch, ale złe takie po wsiach chudziło i churoby niesło, jakieś klótnie, bo bida to na źle rubiła (Sawin, gm. Sawin, pow. chełmski) [SGL, X, s. 60];

- 3) ‘wózek na dwóch kołach’, nazywany także *biedką* [SGL, II, s. 45–46], np.:

W naszym gminie już sie nie zdarza, żeby kto bidko jeździł (Stulno, gm. Wola Uhruska, pow. włodawski) [SGL, II, s. 46];

- 4) ‘ostra, epidemiczna choroba zakaźna’, nazywana *bidą* [SGL, VIII, s. 63], np.:

Ji mówili, że to ludzie na, na bida chorowali. Bo o choleryze to ni można było wcale mówić, że to strasno tako choroba. Na cholera, a myśmy mówili, że na bida (Dęba, gm. Kurów, pow. puławski) [SGL, VIII, s. 63];

- 5) ‘człowiek bardzo biedny’ [SGL, VIII, s. 63], np.:

⁴ W *Słowniku gwar kaszubskich na tle kultury ludowej* znajdujemy informację, że słowo *bieda* wykorzystywano do naśladowania dźwięków skrzypiec i basetli [SySGK, I, s. 104].

To tako bida sie mówi, chude to i bidne takie, tako bida (Trzydnik Duży, gm. Trzydnik Duży, pow. kraśnicki) [SGL, VIII, s. 63];

6) ‘stary wychudzony koń’ [SGL, III, s. 54], np.:

Jak już kuń taki stary, to bida tako (Zgoda, gm. Łaziska, pow. opolski) [SGL, III, s. 54].

Część znaczeń gwarowych pokrywa się ze znaczeniami utrwalonymi w języku ogólnym: 1. ‘nędza, ubóstwo’; 2. ‘sytuacja’: a) trudna, b) nieszczęśliwa, c) krzywdząca; 3. ‘o człowieku, o ludziach’: a) biednych, ubogich, b) wzbudzających współczucie. Część obejmuje swoim zasięgiem kilka dialektów, inne znane są w jednym dialekcie, niektóre notowano tylko na niewielkim obszarze gwarowym. Przekształcenia metaforyczne, charakterystyczne dla gwar, wskazują na małą, skromną, niewystarczającą ilość czegoś, na przykład ziemi lub inwentarza. Podkreślają także niezadowolającą, słabą jakość czegoś, np. zwierząt wykorzystywanych do pracy, potraw z podstawowych, łatwo dostępnych produktów, prostych przedmiotów, służących człowiekowi tymczasowo. Przenośnie *bieda* określa także to, co jest niesprzyjające, złe, groźne dla człowieka, np. choroby, warunki atmosferyczne. Jest także uosabiana jako mityczna postać złego ducha, zjawy, jednego z ludowych demonów. *Biedą* nazywa się także to, co jest niepożyteczne lub uciążliwe, np. owady.

Na tym nie wyczerpuje się potencjał znaczeniowy słowa. W gwarach jest ono używane także w funkcji ekspresywnej jako pieszczotliwe określenie przedmiotów czy roślin, które człowiek wartościuje pozytywnie. W przypadku zaś tych elementów rzeczywistości, których człowiek się boi lub których chce unikać, nazwa *bieda* pełni funkcję eufemizmu, pozwalającego nie nazywać wprost groźnych zjawisk, istot mitycznych, na przykład diabła, złego ducha, a także chorób i dolegliwości, np. cholery, padaczki, miesiączki. Jest więc w gwarach leksykalnym środkiem łagodzenia tabu językowego. Anna Krawczyk-Tyrpa, badając zjawisko tabu językowego w dialektach polskich, nazwie *bieda* przypisała funkcję eufemizmu dla czterech leksemów: *diabeł*, *duch*, *cholera* i *miesiączka* [Krawczyk-Tyrpa, 2001, s. 53, 59, 91, 118, 243].

4.2. Stałe połączenia wyrazowe

W gwarach funkcjonują także stałe połączenia wyrazowe z komponentem *bieda* lub przymiotnikiem *biedny*. Na Lubelszczyźnie wyrażenia te dotyczą przede wszystkim nazw potraw codziennych, przygotowywanych z łatwo dostępnych produktów: *bieda kluski* – ‘kluski z tartych lub gniecionych ziemniaków’ [SGL, VI, s. 79], *bieda zupa* – ‘zupa z kartofli, cebuli, marchwi, czosnku, kapusty, kłusków, zaprawiana mąką i tłuszczem’ [SGL, VI, s. 79], *biedna zupa* – ‘zupa z dyni’ [SGL, VI, s. 79–80].

Poza Lubelszczyzną odnajdujemy także połączenia *bieda żur* – ‘żur z kwaśnego mleka’ [SGŚ, II, s. 50], a także *gęsia bieda* – ‘suchy śnieg’ [SGP, II, 1, s.156], *klapia bieda* – ‘czepek wkładany pannie młodej w czasie oczepin’ [SGP, II, 1, s. 156], *pańska bieda* – ‘zubożała szlachta pracująca sama na roli’ [SGP, II, 1, s. 156], *rozkoszna bieda* – ‘nazwa zabawy’ [SGP, II, 1, s. 156]. Są więc to nazwy odnoszące się do stanu pogody, przedmiotów, a także do człowieka i jego życia społecznego.

4.3. Derywaty

Leksem *bieda* w gwarach funduje także wiele wyrazów pokrewnych, które zdecydowanie rozbudowują rodzinę wyrazów notowanych w polszczyźnie ogólnej. Gwarowe formy derywowane od rzeczownika *bieda* to przede wszystkim rzeczowniki, czasowniki, przymiotniki i przysłówki. W gwarach Lubelszczyzny wśród wyrazów pochodnych najlicniejszą grupę stanowią nazwy człowieka żyjącego w *biedzie*: *biedaczka* – ‘kobieta bardzo biedna’ [SGL, IX, s. 66], *biedak*, *biedota* i rzeczownikowe *biedny* – ‘człowiek bardzo biedny’ [SGL, IX, s. 66–67]. Oprócz tego znajdujemy czasownik *biedować*, czyli ‘żyć w niedostatku’ [SGL, IX, s. 67]. Do derywatów należy również nazwa *biedaki*, oznaczająca ‘pierożki z nadzieniem z ziemniaków, pieczone na blasze i polane olejem’ [SGL, VI, s. 79], a więc kolejna nazwa prostej, codziennej potrawy.

Zespół derywatów od leksemów *bieda*, *biedny*, *biedować* występujących w gwarach polskich, jest niezwykle liczny. Poza wskazanymi już na Lubelszczyźnie wyodrębnić można nazwy zbiorowości lub stanu społecznego ludzi ubogich, np.: *biedota*, *biedactwo*, *biedarstwo*, *biedność*, *biedacz* [SGP, II, 1, s. 161–168]. W grupie czasowników możemy wyróżnić te, które odnoszą się do życia w ubóstwie, np.: *biedaczyć (się)*, *biedolić się*, *biedować (się)*, *biedzić (się)* [SGP, II, 1, s. 162–173], do widocznych skutków *biedy*, a także te, które oznaczają narzekanie, uskarżanie się na swój los, lamentowanie, np.: *biedkać*, *biedorzyć*, *biedzić się* [SGP, II, 1, s. 164–173]. W grupie przymiotników odnajdujemy takie, które dotyczą materialnych i fizycznych skutków *biedy*, przede wszystkim zmiany w wyglądzie ludzi lub inwentarza, np.: *biedacki*, *bieducny* [SGP, II, 1, s. 161, 172]. Wśród przysłówek odnotowano m.in. formy *biednie*, *biedno*, *biedniuchno* [SGP, II, 1, s. 165–166].

W gwarach, zwłaszcza zaś w pieśniach ludowych, *bieda* bardzo często występuje w formie zdrobnienia, spieszczenia, np.: *biedka*, *biedusia*, *biedziczka*, *biedeczka*, *bieduchna*, ale także zgrubienia – *biedziszcze* oraz w formie *biedolęda* [SGP, II, 1, s. 164–173]. W grupie przymiotników odnajdujemy: *biedniuchny*, *biedneńki*, *biedniuśki*, *biedniusieńki*, *biedniutki*, *biedniuteńki* [SGP, II, 1, s. 165]. Formy te wyrażają przede wszystkim empatię i współczucie wobec ludzi biednych.

4.4. Synonimy

Bieda w gwarach Lubelszczyzny ma także liczną grupę synonimów. Są wśród nich leksemy odnoszące się do znaczenia materialnego: *niedostatek*, *ubóstwo*, *brak*, *bryndza*, *nędza* [SGL, IX, s. 65–66], które mogą różnić się stopniem, skalą doświadczanej biedy. W znaczeniu ‘uosobienie biedy, przynoszące pomór i choroby’ *biedę* nazywa się też *jędzq*, *marq*, *widmem* [SGL, X, s. 60]. O ‘człowieku bardzo biednym’ mówi się *bida*, a także *badył*, *chuderlak*, *chuderlawiec*, *chudy*, *chudziak*, *chudzielec*, *chutyń*, *cienki*, *gołda*, *gruzlik*, *legiejdas*, *nędza*, *plucnik*, *suchar*, *suchy*, *świstki*, *zmora* [SGL, VIII, s. 63], a więc używając określeń dotyczących cech fizycznych osoby biednej. *Bida* oznaczająca ‘ostrą, epidemiczną chorobę zakaźną’ to inaczej *cholera*, *morowe powietrze*, *zaraza* [SGL, VIII, s. 63]. W znaczeniu ‘stary wychudzony koń’, oprócz nazwy *bida*, funkcjonują *chabeta*, *chabor*, *harcaba*, *nędza*, *starzyzna*, *starzysko*, *szkapa*, *skapina*, *zamora*, *zamorzona zwierzę*, *zdechlak* i *zdechlina* [SGL, III, s. 54]. Homonimiczna nazwa *bieda*, *biedka* – ‘wózek na dwóch kołach’ to inaczej *dwukółka*, *lenijka*, *samociązek* (też *samociązka*, *samociążki*), *taradeja*, *taradejka*, *telega*, *telezka*, *wolant*, *wózek* [SGL, II, s. 45–46].

4.5. Związki frazeologiczne i paremia

Stałe połączenia wyrazowe, frazemy stanowią kolejny duży zbiór faktów językowych dowodzących szczególnej pozycji omawianego kulturowego⁵ w świadomości mieszkańców wsi. Związki frazeologiczne i paremia z komponentem *bieda* odnotowane w *Słowniku gwar polskich* [SGP, II, 1, s. 154–161] złożyły się na bardzo zróżnicowany i bogaty zbiór (114 jednostek).

Najliczniej reprezentowane zwroty z komponentem *bieda* podzielić można na trzy grupy, oznaczające ogólnie:

‘żyć w ubóstwie, niedostatku’ (np. *biedować/cierpieć/gałgasić/gnieść/klepać/tykać/mieć biedę*; *nagryźć/najeść/nażyć się biedy*; *nie móc z biedy pierdnąć*; *wpaść w biedę*; *paść na biedę*; *przyjść do biedy*; *bieda kogo do muru doparła*; *bieda gniecie kogo*; *bieda dobodzie komu*; *bieda komu dajadła*; *bieda kogo smaga/chlasta/struże/tłoczy*; *bieda wyszczerza zęby*; *bieda zaziera komu do oczów*; *bieda kogo zagryzła*);

‘poprawić sobie warunki życia’ (np. *cisnąć biedę o ziemię*; *nie poddać się biedzie*; *obszturkać biedę*; *ogarniać biedę*; *otrząść się z biedy*; *pchać biedę*; *wygryźć/wygrzebać/wykulnąć się z biedy*);

⁵ Obraz biedy wyłaniający się ze zbioru polskich frazemów szczegółowo omówiła Ewa Młynarczyk [2021, s. 105–205]. Skrypty kulturowe, które można biedzie przypisać na podstawie analizy frazemów gwarowych, ale także folkloru słownego, wskazał również Maciej Rak [2015b, s. 242–245]. Swoją propozycję i interpretację prezentowała także Ilona Gumowska [2016].

‘spowodować kłopoty, przykrości sobie lub komuś’ (np. *nabrać się biedy; nagnać komu biedę; napytać biedy; narobić/nawrócić komu biedy; zapiekać biedę*) [SGP, II, 1, s. 158–160].

Skrajną *biedę* określa się między innymi *kozacką* lub *ruską biedą* [SGP, II, 1, s. 157], a także przy użyciu fraz, np. *bieda zagląda wszystkim dziury; wszy biedę zjadły* [SGP, II, 1, s. 160]. Obraz *biedy* wyłaniający się z frazemów gwarowych jest więc złożony i niejednoznaczny [zob. Gumowska, 2016]. *Bieda* jest przede wszystkim antropomorfizowana, wiele z przypisywanych jej cech fizycznych i psychicznych upodabnia ją do człowieka.

4.6. Tekst folkloru: bajka ludowa

Pamięć o mitycznej, demonicznej postaci *biedy* utrwalona jest w świadomości mieszkańców wsi do dziś w postaci licznych tekstów folkloru. Dobrym tego dowodem jest na przykład bajka ludowa o *biedzie* uwięzionej w kości⁶, która stała się także motywem literackim [por. Gumowska-Grochot, 2020, s. 58]. Zanotował ją m.in. Oskar Kolberg w tomie pt. *Chelmskie* z 1891 r. Wariant tego tekstu udało się także utrwalić podczas badań w 2012 r. w Kożanówce (w gm. Rossosz, pow. biały) na Lubelszczyźnie [por. Gumowska, 2014]. Podobne teksty funkcjonują także w folklorze rosyjskim czy czeskim, a więc motyw demona *biedy* może mieć szerszy, słowiański zasięg.

4.7. *Bieda* w relacjach mieszkańców wsi Lubelszczyzny

Z relacji mieszkańców wsi lubelskich wynika, że *bieda* zapamiętana z dzieciństwa i młodości była doświadczeniem, które pozostawiło trwałe i głęboko zapisane w ich świadomości ślad. Jest ona bardzo częstym motywem opowieści o własnym życiu, pojawiającym się spontanicznie, nierzadko stanowiąc kłamrę spajającą całą wypowiedź, którą rozpoczyna i kończy stwierdzenie o powszechności dawnej *biedy*.

W językowym obrazie analizowanego kulturuemu wyłaniającym się z lubelskich relacji wiejskich można wskazać stałe elementy. *Bieda* opisywana jest przede wszystkim z perspektywy doświadczanych materialnych braków, zwłaszcza pożywienia, np.:

Bida była, po dwa, trzy dni sie ni jadło, bo ni było co (Maszki, gm. Wojciechów, pow. lubelski) [SGL, IX, s. 65];

6 Bajkę odnajdziemy w zbiorze pt. *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym* Juliana Krzyżanowskiego [1962], wątek nr 331A. Sytuuje się wśród bajek magicznych, w podtypie bajek o nadprzyrodzonych przeciwnikach. Tekst nosi tytuł *Bieda* i – parafrazując ogólnie jego treść – opowiada o uwięzionej w kości Biedzie. Bohaterka to postać personifikowana, zjawa, widmo, które spotyka człowiek. Tekst zanotowano na terenie Polski w siedmiu wariantach, choć wątek ten jest popularny w całej Europie.

Bida była, to ludzie i lebiode rwali i baszcz z tego robili (Momoty Dolne, gm. Janów Lubelski, pow. janowski) [SGL, IX, s. 65];

Bida była, to chłopka jaka na wiczerze i tyle, tam zy dwa kartufelki w to dali, a tak to sama woda (Hanna, gm. Hanna, pow. włodawski) [SGL, IX, s. 66];

Bida była, a kapłon to takie bidne jedzenie, no po prawdzie picie, jak zupa czy coś, ze skórków chleba zaczyrzanego, cebuli, czostku, to takie dziadoskie jedzenie (Teodorówka, gm. Frampol, pow. biłgorajski) [SGL, IX, s. 66].

Podkreśla się też paradoksalny związek *biedy* z ciężką pracą [por. Gumowska-Grochot, 2018], zupełnie niewspółmierną z wynagrodzeniem, którym najczęściej było po prostu pożywienie, pozwalające zaspokoić głód, np.:

Chodzili do dziedzica czy do tego całego zarządcy majątkiem, czy mogo kłoski pozbiierać po polu, to chodzili jeszcze po tym, gdzie kłosek był zgubiony, wszystkie kłoski były ręcznie zebrane i z tego mieli te biedaki chleb (Rejowiec Fabryczny, gm. Rejowiec Fabryczny, pow. chełmski) [SGL, IX, s. 66].

Ważnym aspektem w obrazie zapamiętanej z dzieciństwa *biedy* na wsi jest także przestrzeń domu, urządzonego niezwykle skromnie. Elementem, który często powraca w relacjach wiejskich, jest brak drewnianej podłogi, którą uznawano za oznakę bogactwa, np.:

Tam takie koło nas byli sąsiedzi. Ziomki sie nazywali. Chałupina była strzecho kryta. Okna byli tak niziutko, i nie było podłogi tylko ziemia. W jednym kącie troche drzewa leżało, w drugim kącie troche kartofli, i oni tam takie łóżka, tarczany takie rubili z desek, i na wirzech deska, na piecu spali, pod piecem, na zapiecku, na ławce. Oj, bidota tam była, laboga, bidota (Biszczka, gm. Biszczka, pow. biłgorajski) [SGL, IX, s. 67].

Za symbol dawnej *biedy* na wsi uznać można z pewnością brak butów. Motyw ten powraca w wielu relacjach, np.:

Jak było siedmioro nas w domu, to mieliśmy jedne buty i to dziurawe. A chodzili bracia, chodzili łojce w tych butach, ji myśmy chodzili w tych butach. Jak poszło sie jedno do szkoły, to drugie nie miało w czym pójść. Bo to była bida, łogromno była bida (Gródki, gm. Turobin, pow. biłgorajski) [SGL, VII, s. 73];

No a buty to tak jak kogo stać było, ale jak szli do kościoła, jak był ktoś biedniejszy to boso szedł, a dopiero przed kościołem nakładali buty, bo trzeba było bardzo oszczędzać (Weremowice, gm. Chełm, pow. chełmski) [SGL, VII, s. 73].

Bardzo wyraźny jest również aspekt temporalny, w którym ocenia się, że dawna, skrajna lub bardzo uciążliwa *bieda* dziś już nie istnieje. Perspektywa czasu, ale także poprawa warunków życia pozwalają mieszkańcom Lubelszczyzny nie tylko wspominać „dawne, ciężkie czasy”, ale także docenić ich zalety, którymi są według nich poczucie solidarności, wspólnotowość, wzajemna pomoc, np.:

Prześcieradła kiedyś były lniane, nie było ze to kupić, bo choć gadają, że kiedyś było dobrze, pani, jak my casy pamiętamy to dopiero była wtedy bida, a tera to je dobrze jesce. Jesce gadają że bida (Pogonów, gm. Baranów, pow. puławski) [SGL, VIII, s. 339];

I chociaż była bieda, ten naród był taki wesoły, jak szli z pola śpiewali, chcieli to sobie troszke jakoś urozmaicić, żeby nie pamiętać o tej biedzie, także nie dawali sie tej biedzie, starali sie tak żyć, żeby uprzyjemnić sobie troche, umieli bawić sie ładnie (Rejowiec Fabryczny, gm. Rejowiec Fabryczny, pow. chełmski) [SGL, IX, s. 66];

Piecy byli wilgie, żyby dużo buchynek wlazło jak wielga czeladź, to dużo zjedli. W piec wsadzali na lupacie, była kuciuba do wygartania z ognia, ciasto wykatalali, żyby była ładna bochynka i przyżygnali, żeby sie udał i cieszyli sie, że chlib bedo mieli i tak mówili, Chwała Panu Bogu już ni bedzie głodu. Tak dawno ludzie bidowali, ale ni narzekali, pomagali sy, duradzali. Tera starsze ludzie mówio, że bidowali, ale było weseli, jedne drugich wulali do jaki roboty (Susiec, gm. Susiec, pow. tomaszowski) [SGL, IX, s. 67].

Mieszkańcy lubelskich wsi postrzegają *biedę* nie tylko w aspekcie materialnym, ale także magicznym. Sposób, w jaki o niej mówią, przypisując jej cechy istoty żywej, wrogiej człowiekowi, z którą trzeba walczyć, pokonać ją, zdradza, że *biedę* utożsamiano z działaniem sił demonicznych. W wypowiedziach odnajdujemy także przykłady niewerbalnych praktyk magicznych, które miały uchronić dom i rodzinę przed *biedą* oraz jej dotkliwymi konsekwencjami. Należało wypędzić ją lub zabezpieczyć się przed jej przyjściem, np.:

Bide trza było przegnać ze wsi, bo inaczy to rozpanuszyła sie i ludzie marli (Gielczew, gm. Wysokie, pow. lubelski) [SGL, X, s. 60];

Na Nowy Rok to znowuż przynosiło sie z lasu chojine – nie jedline tylko chojine i robiło sie takie miotły i gdzie tyko sie mogło, to sie jeszcze żeby tak, jak słonko jeszcze nie zajdzie, to żeby zamiatać i te wszystkie bide ze starego roku żeby wymieść. To jak stary rok sie kończy, to w Nowy Rok jeszcze przed świtem sie zamiatało. Należało ze wszystkich kątów powymiatać, to sie bide wymiecie. Żeby już ta stara bida sobie poszła za światem. I to śmiecie sie wynosiło na gościniec, żeby ta bida tym gościńcem sobie poszła i poszła (Zawieprzyce, gm. Spiczyn, pow. łączyński) [TL, X, nr 1 (27), s. 35].

5. PODSUMOWANIE – *BIEDA*: KULTUREM LUBELSKI, KULTUREM POLSKI

Przedstawione dane gwarowe dowodzą, że *bieda* jest leksemem o szczególnym znaczeniu w opisie tożsamości regionalnej mieszkańców Lubelszczyzny, jest kulturowym lubelskim. Pełni on niezwykle ważną funkcję – nazywa wspólne, ważne i trudne doświadczenie mieszkańców regionu. Jest także słowem szczególnie podatnym na metaforyzację, nazywa te elementy rzeczywistości, które są niewystarczające, słabe, niepożyteczne, groźne dla człowieka. Używane jest także w funkcji ekspresywizmu czy eufemizmu łagodzącego tabu językowe. Po leksem, ale i szerzej – po pojęcie *biedy*, mieszkańcy Lubelszczyzny sięgali i sięgają wciąż bardzo często, by opisywać przeszłość, własne dzieciństwo i młodość. Jednak także współczesność objaśniają oni przez zestawienie jej z dawnymi, ciężkimi czasami. Jest więc *bieda* konceptem stale obecnym w świadomości mieszkańców regionu.

Z pewnością nie jest jednak *bieda* kulturowym wyłącznie lubelskim (czy też np. podhalańskim). Dane językowe i relacje mieszkańców z różnych regionów Polski mogłyby prowadzić do podobnych, choć zapewne nieidentycznych wniosków.

ROZWIĄZANIE SKRÓTÓW

Skróty konwencjonalne

gm. – gmina
pow. – powiat
rozw. – rozwinięcie

Słowniki

AGM – KOWALSKA Anna, STRZYŻEWSKA-ZAREMBA Alina, 1989, *Atlas gwar mazowieckich*, t. IX, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/15533?language=en#structure> (dostęp: 15.02.2023).

AJKLW – SOBIERAJSKI Zenon, BURSZTA Józef, red., 1992, *Atlas języka i kultury ludowej Wielkopolski*, t. VII, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

KąsILGKP – KĄŚ Józef, 2015, *Ilustrowany leksykon gwary i kultury podhalańskiej*, t. I, Bukowińskie Centrum Kultury, Małopolskie Centrum Kultury, Bukowina Tatrzańska–Nowy Sącz.

KąsSGO – KĄŚ Józef, 2011, *Słownik gwary orawskiej*, t. I, Księgarnia Akademicka, Kraków.

- MAGP – KARAŚ Mieczysław, STAMIROWSKA Zofia, red., 1966, *Mały atlas gwar polskich*, t. IX, cz. 1–2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Kraków.
- SGL – PELCOWA Halina, 2014, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. II, *Rolnictwo – Transport wiejski. Rośliny okopowe i paszowe. Gleby i rodzaje pól. Uprawa lnu i konopi. Zbiór siana*; 2015, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. III, *Świat zwierząt*; 2019, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VI, *Pokarmy*; 2020, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VII, *Odzież i obuwie. Przędzenie lnu i tkanie płótna*; 2020, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. VIII, *Człowiek i rodzina. Higiena i choroby. Meble, sprzęty i prace domowe*, (współautorzy: Gumowska-Grochot Ilona, Skórska Blanka); 2021, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. IX, *Przestrzeń wsi. Ukształtowanie powierzchni. Życie społeczne i zawodowe*; 2022, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. X, *Obrzędowość i obyczajowość ludowa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- SGP – REICHAN Jerzy, red., 1983–1986, *Słownik gwar polskich*, oprac. przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN, t. II, z. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Kraków.
- SGPKar – KARŁOWICZ Jan, 1900, *Słownik gwar polskich*, t. I, Akademia Umiejętności, Kraków.
- SGŚ – WYDERKA Bogusław, red., 2001, *Słownik gwar śląskich*, t. II, Instytut Śląski, Opole.
- SSiSL – BARTMIŃSKI Jerzy, red., 1996, *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. I: *Kosmos*, cz. 1: *Niebo, światła niebieskie, ogień, kamienie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- SySGK – SYCHTA Bernard, 1967, *Słownik gwar kaszubskich na tle kultury ludowej*, t. I, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- TL – ADAMOWSKI Jan, 1995, *Zawieprzyckie zwyczaje, obrzędy i wierzenia w przekazach Edwardy Kowalczyk*, „*Twórczość Ludowa*”, R. X, nr 1(27), s. 31–36.

BIBLIOGRAFIA

- BARTMIŃSKI Jerzy, 2003, *Miejsce wartości w językowym obrazie świata*, w: J. Bartmiński, red., *Język w kręgu wartości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 59–86.
- BARTMIŃSKI Jerzy, 2006, *Językowe podstawy obrazu świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- BARTMIŃSKI Jerzy, 2007, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- BARTMIŃSKI Jerzy, 2016a, *O aktualnych zadaniach etnolingwistyki*, „*Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury*”, nr 28, s. 7–29.

- BARTMIŃSKI Jerzy, 2016b, *Słowa klucze, kulturemy, koncepty kulturowe*, „Przegląd Humanistyczny”, R. LX, nr 3, s. 21–29.
- BARTMIŃSKI Jerzy, CHLEBDA Wojciech, 2013, *Problem konceptu bazowego i jego profilowania – na przykładzie polskiego stereotypu Europy*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, nr 25, s. 69–95.
- BARTMIŃSKI Jerzy, PANASIUK Jolanta, 1993, *Stereotypy językowe*, w: J. Bartmiński, red., *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. II: *Współczesny język polski*, Wiedza o Kulturze, Wrocław, s. 158–187.
- BARTMIŃSKI Jerzy, MAZURKIEWICZ-BRZOZOWSKA Małgorzata, red., 1993, *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- BURKHARDT Hanna, 2008, *Kulturemy i ich miejsce w teorii przekładu*, w: A. Dąbrowska, red., *Język a kultura*, t. XX, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław, s. 197–209.
- DĄBROWSKA Anna, 2004–2005, *Współczesne problemy lingwistyki kulturowej*, „Postscriptum”, nr 2–1(48–49), s. 140–155.
- FLEISCHER Michael, 1998, *System polskich symboli kolektywnych. Wyniki badań empirycznych*, w: J. Anusiewicz, J. Bartmiński, red., *Język a kultura*, t. XII, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław, s. 308–335.
- FLEISCHER Michael, 2003, *Stabilność polskiej symboliki kolektywnej*, w: J. Bartmiński, red., *Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 107–143.
- GUMOWSKA Ilona, 2014, *Bieda aż piszczy, czyli obraz świata w bajce ludowej o biedzie*, „Slavica Iuvenum”, nr XV, s. 140–146, <https://ff.osu.eu/slavicaiuvenum/pl/publikacja/> (dostęp: 15.02.2023).
- GUMOWSKA Ilona, 2016, *Językowy obraz biedy w związkach frazeologicznych i paremiach o charakterze gwarowym*, w: M. Rak, K. Sikora, red., *Słowiańska frazeologia gwarowa*, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 267–277.
- GUMOWSKA-GROCHOT Ilona, 2018, *Zapracowani i biedni. Wybrane aspekty relacji praca–bieda w wypowiedziach mieszkańców wsi*, w: A. Bałajewski, J. Bartmiński, M. Łaszkiwicz, S. Niebrzegowska-Bartmińska, red., *Praca ludzka w perspektywie interdyscyplinarnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 293–308.
- GUMOWSKA-GROCHOT Ilona, 2020, *Polska BIEDA w perspektywie etymologicznej, historycznojęzykowej i dialektologicznej*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, nr 32, s. 51–65.
- KRAWCZYK-TYRPA Anna, 2001, *Tabu w dialektach polskich*, Wydawnictwo Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.
- KRZYŻANOWSKI Julian, 1962, *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*, t. I, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

- MŁYNARCZYK Ewa, 2021, *Bieda jako polski koncept językowo-kulturowy*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN, Kraków.
- NAGÓRKO Alicja, 1994, *Z problemów etnolingwistyki – jak porównywać języki i kultury?*, „Poradnik Językowy”, z. 4, s. 4–14.
- NAGÓRKO Alicja, 2021, *Anny Wierzbickiej key words a kulturemy: porównywanie języków – porównywanie kultur?*, „Prace Filologiczne”, t. LXXVI, s. 387–400, <https://www.journals.polon.uw.edu.pl/index.php/pf/article/view/878> (dostęp: 15.02.2023).
- NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA Stanisława, 2020, *Definiowanie i profilowanie pojęć w (etno)lingwistyce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- NIEBRZEGOWSKA-BARTMIŃSKA Stanisława, 2021, *O eksplikowaniu konceptów kulturowych*, „Prace Filologiczne”, t. 76, s. 401–424, <https://www.journals.polon.uw.edu.pl/index.php/pf/article/view/879> (dostęp: 15.02.2023).
- NIEWIARA Aleksandra, 2009, *Kształty polskiej tożsamości: potoczny dyskurs narodowy w perspektywie etnolingwistycznej (XVI–XX w.)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- OŹDŻYŃSKI Jan, 1993, *Pojęcie „kulturemu” jako podstawowej jednostki derywacji stylistycznej*, „Stylistyka”, t. 2, s. 173–185.
- PISAREK Walery, 2002, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Wydawnictwo Universitas, Kraków.
- RAK Maciej, 2015a, *Co to jest kulturem?*, „LingVaria”, t. 10(20), s. 305–316, <https://doi.org/10.12797/LV.10.2015.20.23>
- RAK Maciej, 2015b, *Kulturemy podhalańskie*, Księgarnia Akademicka, Kraków.
- RAK Maciej, 2017, *Kulturemy – nowa perspektywa badań etnolingwistycznych*, „Tekst i Dyskurs – Text und Diskurs”, nr 10, s. 217–227, <http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-73e487ff-8395-4ee3-b35c-f3995c4e765b> (dostęp: 15.02.2023).
- RAK Maciej, 2021, *Kulturemy gwarowe, polskie i słowiańskie – zarys problematyki*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, nr 33, s. 25–37.
- RAK Maciej, 2022, *Kulturemy i wartościowanie: perspektywa podhalańska, ogólnopolska i słowiańska*, w: K. Rutkowska, S. Niebrzegowska-Bartmińska, red., *Wartości w językowym obrazie świata Litwinów i Polaków*, t. III, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 27–35, <https://doi.org/10.12797/9788381388030.02>
- WIERZBICKA Anna, 2007, *Słowa klucze: różne języki – różne kultury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

